

Marta Matysiak

Ustanie obowiązku alimentacyjnego rodziców względem dziecka

Studia z zakresu nauk prawnoustrojowych. Miscellanea 1, 87-95

2008

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Marta Matysiak

Ustanie obowiązku alimentacyjnego rodziców względem dziecka

1. Miarodajne okoliczności wygaśnięcia obowiązku alimentacyjnego rodziców

Kapitał, jaki otrzymuje każdy z nas w domu rodzinnym w postaci wychowania, towarzyszy nam przez całe dorosłe życie. Rodzice są pierwszymi nauczycielami zarówno odpowiedzialności, roztropności, jak i poszanowania dla godności ludzkiej. Wskazują nie tylko normy moralne, ale i kształtują nasze zamiłowania, pasje. Pojawienie się na świecie nowego członka rodziny jest wielką radością przede wszystkim dla rodziców. Odtąd starają się przekazać dziecku wszystko co najlepsze.

Naczelną funkcją rodziny jest utrzymanie i wychowanie dzieci w podstawowej komórce społecznej. Poprzez alimentację dzieci rodzice w pełni realizują tę podstawową funkcję komórki społecznej. Ogrom spraw alimentacyjnych, jakie są rozpatrywane przez sądy powszechne, rodzi pytanie: jak długo trwa obowiązek alimentacyjny rodziców?

Z definicji obowiązku alimentacyjnego rodziców względem dziecka wynika, iż rodzice są obowiązani do świadczeń alimentacyjnych względem dziecka, które nie jest jeszcze w stanie utrzymać się samodzielnie. Tak stanowi dyspozycja art. 133 § 1 k.r.o. Podmiotami, które uprawnione są do wystąpienia z roszczeniami w oparciu o art. 133 k.r.o. są dzieci pochodzące zarówno ze związku małżeńskiego, jak i związku o charakterze nieformalnym¹. Niewątpliwym jest fakt, wielokrotnie już podkreślany, iż obowiązek alimentacyjny powstaje z chwilą urodzenia dziecka. Natomiast dzieci przysposobione korzystają z tego uprawnienia w równej mierze co dzieci naturalne. Kluczową rolę odgrywa tutaj data samego przysposobienia².

¹ K. Gromek, *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, Warszawa 2004, s. 877.

² L. Mering, *Obowiązek alimentacyjny*, Sopot 1999, s. 32.

Jednakże problem ustania obowiązku alimentacyjnego rodziców wydaje się być o wiele bardziej złożony. Judykatura bowiem wielokrotnie rozstrzygała tę kwestię jako samoistną, bądź też jako jeden z wątków w toczących się procesach. Ustawodawca nie dokonał enumeratywnego wyliczenia w jakich sytuacjach niewątpliwie następuje wygaśnięcie obowiązku alimentacyjnego rodziców względem dzieci. Wszystkie sytuacje, będące przedmiotem zainteresowania w tym zakresie, badać należy *ad casum*. Wyjątkiem jest tu art. 139 k.r.o., którego dyspozycja zawiera zasadę niedziedziczenia obowiązku alimentacyjnego. O zdarzeniach skutkujących ustaniem obowiązku alimentacyjnego rodziców względem dzieci będzie mowa poniżej.

2. Zdolność dziecka do samodzielnego utrzymania się

Moment osiągnięcia samodzielności życiowej ustawodawca uznał zakres obowiązku alimentacyjnego rodziców względem dzieci, czemu dał wyraz w dyspozycji art. 133 § 1 k.r.o.³ Osiągnięcie samodzielności życiowej rozumiane jest zwykle przez podjęcie pracy zarobkowej. Względnie klarowna sytuacja, jaką jest podjęcie zatrudnienia przez uprawnionego, nie może być bowiem rozpatrywana w oderwaniu od jego faktycznej osobistej i życiowej sytuacji⁴. Kryterium uzyskania pełnoletniości wyparte zostało przez kryterium osiągnięcia przez dziecko zdolności do samodzielnego utrzymania się. Taki pogląd wyrażono w tezie V wytycznych SN, zgodnie z którą „osiągnięcie pełnoletniości przez uprawnionego samo przez się nie wyłącza obowiązku alimentacyjnego”. Ponadto w wytycznych z 1987 roku zostało podkreślone przez pełny skład Izby Cywilnej i Administracyjnej SN, iż obowiązek alimentacyjny trwa niezależnie od wieku uprawnionego dopóty, dopóki dziecko stosownie do swoich uzdolnień oraz predyspozycji nie zdobędzie kwalifikacji umożliwiających jemu usamodzielnienie się. Warunkiem dalszego istnienia obowiązku alimentacyjnego rodziców względem dzieci jest pobieranie nauki w szkole lub na uczelni. Czas przeznaczony na ten cel jest w rzeczywistości wykorzystywany na zdobywanie kwalifikacji zawodowych⁵.

Jak wskazano w tezie V wytycznych SN obowiązek alimentacyjny rodziców względem dzieci wygaśnie także wtedy, gdy dziecko jeszcze przed osiągnięciem pełnoletniości, uzyska uprawnienia do wykonywania zawodu, podejmie zatrudnienie, nawet jeśli kontynuuje dalszą naukę. Dziecko pobierając zarobki z tytułu zatrudnienia, uzyskuje tym samym środki umożliwiające mu zaspokojenie swoich potrzeb. Od dziecka małoletniego jednak nie można wymagać, iż przyjmie na siebie tego rodzaju zobowiązanie i podoba mu⁶.

³ T. Domińczyk [w:] pod red. K. Piasecki, *Kodeks rodzinny i opiekuńczy*, Warszawa 2005, s. 817.

⁴ Tamże.

⁵ Tamże.

⁶ Zob. wyrok SN z dnia 14. 11. 1997 roku, III CKN 217 / 97, „Prokuratura i Prawo” 1998, z. 9, s. 28.

W dyspozycji art. 133 § 1 k.r.o. *in fine* określono, że rodzice zostaliby zwolnieni z obowiązku alimentacyjnego wobec dziecka wówczas, gdy dziecko posiadałoby dochody z własnego majątku pozwalające na pokrycie kosztów jego utrzymania i wychowania. W sytuacji, kiedy dziecko pobiera rentę rodzinną, bądź też rentę zasądzoną z mocy art. 446 § 2 k.c., posiada ono środki finansowe, które całkowicie lub w większym stopniu mogą pokryć koszty utrzymania dziecka.

Interesujące rozważania na temat interpretacji art. 133 § 1 k.r.o. przedstawiła E. Budna. Autorka wskazała, iż analizy przepisu art.133 §1 k.r.o. oraz zawartego *in principio* sformułowania „niemożność samodzielnego utrzymania się”, nie można dokonać bez jednoczesnego odniesienia do zamieszczonego *in fine* zwrotu „(...) chyba że dochody z majątku dziecka wystarczają na pokrycie kosztów jego utrzymania i wychowania”⁷. W literaturze podkreśla się niefortunność tego sformułowania. Mianowicie, jak wskazuje E. Budna, ustawodawca poprzez użycie łącznika „chyba” podkreśliłby, że wystąpienie stanu przewidzianego w art. 133 § 1 k.r.o. *in fine* eliminuje tym samym byt przesłanki niemożności samodzielnego utrzymania się.

Z drugiej strony J. Winiarz przedstawił tezę, iż ustawodawca formułując zwrot w art. 133 § 1 *in fine* odniósł go do zakresu obowiązku alimentacyjnego rodziców względem dziecka, nie zaś do przesłanek samego obowiązku alimentacyjnego⁸. Z całą stanowczością przychylam się do tezy sformułowanej przez J. Winiarza. Rodzice dziecka będącego w posiadaniu środków finansowych, które jednak nie mogą w pełni pokryć rzeczywistych kosztów jego utrzymania, nie mogą przestać być zobowiązanymi do alimentacji tylko ze względu na fakt posiadania przez ich dziecka określonych sum pieniężnych.

W opozycji do tego poglądu pozostawał inny przedstawiciel doktryny, J. Ignatowicz, twierdząc, iż okolicznością ograniczającą lub wyłączającą obowiązek alimentacyjny ze strony rodziców jest sytuacja, gdy dziecko posiada własne dochody⁹. Trudno jest w pełni zgodzić się ze stanowiskiem zajęтым przez J. Ignatowicza, bowiem w praktyce często można spotkać się z takimi stanami faktycznymi. Wówczas rodzice, na których obowiązek alimentacyjny już nie spoczywałby, czyniąc ze swego prawa użytek sprzeczny z zasadami współżycia społecznego, w konsekwencji pozbawiając swoje dziecko środków niezbędnych do jego utrzymania i wychowania. Ponadto intencją ustawodawcy nie było pozbawienie dziecka świadczeń alimentacyjnych, gdyby dziecko posiadało majątek wystarczający na pokrycie kosztów utrzymania i wychowania. W przeciwnym razie z pewnością w k.r.o znalazłby się katalog enumeratywnie wyliczający zdarzenia pozwalające na osiągnięcie przez dziecko dochodu¹⁰. Tym samym

⁷ E. Budna, *Obowiązek alimentacyjny rodziców względem dzieci*, „Nowe Prawo”, 1990, nr 7–8, s. 68.

⁸ J. Winiarz, *Prawo rodzinne*, Wyd. II, Warszawa 1977, s. 205.

⁹ J. Ignatowicz, *Prawo rodzinne. Zarys wykładu*, Warszawa 1987, s. 257.

¹⁰ E. Budna, dz. cyt., s. 5.

wnioskować należy, że pojęcia niemożności samodzielnego utrzymania się nie można rozpatrywać w połączeniu z pojęciem posiadania przez dziecko dochodów z majątku. Taka interpretacja niosłaby ze sobą niebezpieczeństwo uzależnienia bytu obowiązku alimentacyjnego rodziców względem dziecka od nieposiadania majątku przez to dziecko.

Rodzice są zwolnieni od świadczeń alimentacyjnych względem dziecka także wtedy, gdy jak stanowi dyspozycja art. 103 k.r.o., dziecko posiada czysty dochód z majątku rodzeństwa, z którym razem wychowuje się¹¹.

Ponadto ustawodawca polski jako jedno z wielu form pomocy dzieciom, wyróżnił m. in.: rentę rodzinną przyznaną na podstawie przepisów dotyczących zabezpieczenia społecznego; rentę na podstawie umowy ubezpieczenia, wedle dyspozycji zawartej w art. 805 k.c.; rentę pobieraną stosownie do przepisów wydanych na podstawie ustawy z dnia 28.07.1990 roku o działalności ubezpieczeniowej¹²; bądź też rentę zasądzoną z mocy art. 446 § 2 k.c. J. Pietrzykowski reprezentuje stanowisko, iż jeśli dziecko może swoje usprawiedliwione potrzeby zaspokoić z wymienionych wyżej źródeł, to wówczas rodzice są zwolnieni od dostarczania świadczeń alimentacyjnych¹³. Należy zgodzić się z prezentowanym przez J. Pietrzykowskiego poglądem, jednakże tym samym rozważając dany stan faktyczny, kierować się należy zasadami współżycia społecznego.

Współcześnie zatem system pomocy państwa osobom nie będącym w stanie utrzymać się samodzielnie z różnych przyczyn, jest niezwykle rozwinięty. Jednym z problemów dotyczących nie tylko dorosłych, ale też i młodych, często wykształconych ludzi, jest zjawisko bezrobocia. Formą pomocy ze strony państwa w tym przypadku są m.in. zasiłki wypłacane osobom o statusie bezrobotnego, staże pracy organizowane dla absolwentów szkół różnego szczebla. Pojawia się wątpliwość, czy oby np. pobierany przez dziecko zasiłek dla bezrobotnych pozwoli jemu utrzymać się samodzielnie? Kwestię tą rozpatrywał SN w uchwale z dnia 18.05.1995 roku (III CZP 59/95)¹⁴, która stanowiła odpowiedź na pytanie prawne przedstawione przez Sąd Wojewódzki w Tarnowie. Mianowicie czy otrzymanie przez dziecko studiujące zaocznie zasiłku dla bezrobotnych może stanowić podstawę do uznania, że jest ono w stanie utrzymać się samodzielnie w rozumieniu art. 133 § 1 k.r.o.? SN podjął uchwałę, w której twierdząco odpowiedział na postawione pytanie prawne, zaznaczając jednocześnie, iż wiele zależy od okoliczności sprawy. W omawianym stanie faktycznym powód, ojciec, domagał się zniesienia ciężącego na nim obowiązku alimentacyjnego wobec córki, pełnoletniej absolwentki liceum ogólnokształcącego. Powódka tworzyła gospodarstwo domowe wraz matką, otrzymującą rentę w wysokości niższej niż zasiłek dla bezrobotnych pobierany przez powódkę. Powódka

¹¹ J. Pietrzykowski, [w:] K. Pietrzykowski pod. red., *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, Warszawa 2004, s. 1025.

¹² Dz. U. z 1996 r., Nr 11, poz. 62 ze zm.

¹³ J. Pietrzykowski, dz. cyt., s. 1024.

¹⁴ III CZP 59/95, OSNCAP 1995, nr 10, poz. 140.

nie uzyskawszy kierunkowego wykształcenia, starała się podnieść swoje kwalifikacje zawodowe. Powódka ubiegała się o przyjęcie na studia w systemie stacjonarnym, jednak bezskutecznie. W uzasadnieniu SN zważył, iż powódka poprzez zarejestrowanie się w urzędzie pracy i pobieranie zasiłku dla bezrobotnych, wyraziła wolę samodzielnego utrzymywania się. Ponadto SN podniósł jakoby studia stacjonarne, nie tylko są nieodpłatne, ale i objęte rozwiniętym systemem stypendialnym. Natomiast nie można abstrahować od majątkowych możliwości zobowiązanych, nisko kwalifikowanych rodziców i wymagać od nich, by łożyli na kosztowne studia zaoczne. W uchwale SN z dnia 18.05.1995 roku podkreślono po raz kolejny istotną rolę okoliczności faktycznych sprawy. Dziś system stypendialny jest doskonale rozwinięty również na studiach niestacjonarnych. Funkcjonuje także europejski system pomocy dla uczniów i studentów etc. Konkludując, skoro wykonanie obowiązku alimentacyjnego zależne jest od wystąpienia ustawowych przesłanek, to tym samym obowiązek alimentacyjny wygasa wraz z ustąpieniem tych przesłanek. Przykładem jest właśnie otrzymanie pozytywnej decyzji organu ubezpieczeń społecznych o przyznaniu renty¹⁵. Z drugiej strony po stronie zobowiązanego mogą nastąpić okoliczności faktyczne, jak utrata pracy, poważna, długotrwała choroba, utrata zdolności do pracy wskutek wypadku komunikacyjnego etc.¹⁶ Warto jeszcze raz podkreślić jak ważne jest ustalenie okoliczności faktycznych przy rozstrzyganiu danej sprawy.

Nierzadkim, aczkolwiek szczególnym przypadkiem dalszego obowiązku alimentowania dziecka mimo pobieranych przez nie świadczeń, nawet gdy zupełnie wystarczają na zaspokojenie materialnych potrzeb dziecka, jest sytuacja, gdy dziecko dotknięte jest kalectwem wrodzonym lub nabytym¹⁷. Dziecko takie przez dłuższy czas, a bywa że nigdy, nie będzie w stanie utrzymać się samodzielnie w szerokim tego słowa znaczeniu.

W judykaturze wielokrotnie poruszano kwestię niezdolności do pracy dziecka pełnoletniego, będącej następstwem jego własnych zaniedbań i ułomności charakteru. Precedensową sprawę rozpatrywały w latach 1985 – 1986 kolejne instancje sądów w Częstochowie. Pełnoletni powód domagał się świadczeń alimentacyjnych od swoich rodziców ze względu na fakt, że stał się narkomanem i wymaga pomocy osoby trzeciej, nie jest zdolny do podjęcia pracy¹⁸. Powód otrzymał także decyzję organu ubezpieczeń społecznych przyznającą mu I grupę inwalidzką wskutek wyniszczenia psychicznego i fizycznego organizmu. Sąd Wojewódzki zwrócił się do SN z pytaniem prawnym następującej treści : „Czy rodzice są zobowiązani do świadczeń alimentacyjnych wobec pełnoletniego dziecka, które nie jest w stanie utrzymać się samodzielnie z powodu całkowitej niezdolności do pracy spowodowanej narkomanią?”. W uchwale z dnia 31.01.

¹⁵ T. Smoczyński, [w:] pod red. T. Smoczyński, *System Prawa Prywatnego. Prawo rodzinne i opiekuńcze*, T. XII, Warszawa 2003, s. 750.

¹⁶ Tamże.

¹⁷ T. Domińczyk, dz. cyt, s. 818.

¹⁸ M. Lech – Chelmińska, V. Przybyła, *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Praktyczny komentarz z orzecznictwem*, Warszawa 2006, s. 317.

1986 roku (III CZP 76/85) SN stwierdził, iż niemożność samodzielnego utrzymania się przez pełnoletnie dziecko ze względu na całkowitą niezdolność do pracy spowodowaną narkomanią nie wyłącza obowiązku alimentacyjnego rodziców¹⁹. SN w uzasadnieniu przytoczonej tezy podjął rozważania dotyczące zjawiska narkomanii, wpływu na jednostkę oraz postaw, jakie przyjąć można w omawianym przypadku. Narkomania spotyka się nadal z potępieniem ze strony społeczeństwa. Z punktu widzenia medycyny jest to choroba, wymagająca leczenia na wielu płaszczyznach, zatem mogłaby stanowić usprawiedliwioną przyczynę niepodjęcia pracy zarobkowej przez osobę uzależnioną. Osobom dotkniętym tą chorobą z reguły przypisuje się winę w doprowadzeniu się do chorobowego stanu uzależnienia. Pojawia się również wątpliwość, czy pełnoletnie dziecko dotknięte uzależnieniem otrzymując nadal świadczenia alimentacyjne od rodziców, jest w stanie dysponować otrzymanymi świadczeniami w sposób zgodny z ich przeznaczeniem? Z punktu widzenia doświadczenia życiowego, przeciętny obywatel przecząco odpowiedziałby na tak postawione pytanie. SN stanął na stanowisku, iż w okolicznościach niniejszej sprawy, w znacznym stopniu będzie miał zastosowanie art. 5 k.c., zawierający w swej konstrukcji zakaz nadużycia prawa. Zastrzec należy, że nieuzasadnione moralnie byłoby powoływanie się na zasady współżycia społecznego przy ewentualnym wyłączeniu roszczeń alimentacyjnych.

W opozycji do tego poglądu pozostaje uzasadnienie tezy VIII wytycznych SN z 1987 roku²⁰. SN stanął na stanowisku, iż mimo prawidłowego procesu wychowania, nieustannej troski ze strony rodziców, pełnoletnie, odpowiedzialne za swoje czyny dziecko z własnej winy popadło w uzależnienie, to wówczas obowiązek alimentacyjny rodziców wygasa²¹. SN uznał żądanie alimentów przez dziecko, które z własnej winy znalazło się w niedostatku, za nadużycie prawa podmiotowego. Krytycznie wobec takiego stanowiska SN odniosła się E. Budna²². Wskazała, iż względy humanitarne, jakimi bez wątpienia w tym przypadku należało się kierować, są elementem konstrukcji zasad współżycia społecznego²³. Zjawisko narkomanii zasługuje na potępienie w cywilizowanym społeczeństwie. Należy przychylić się do prezentowanego przez E. Budną stanowiska, bowiem przy rozpatrywaniu jakichkolwiek spraw, trzeba wziąć pod uwagę przede wszystkim okoliczności faktyczne oraz ułomność ludzkiej natury. Dziecko na zawsze pozostanie dzieckiem dla swoich rodziców, o które należy się troszczyć. Naturalnie z biegiem czasu rozmiar alimentacji ze strony rodziców zmniejsza się, jednak w szczególnych przypadkach obowiązek alimentacyjny powinien być kontynuowany.

W kolejnej części tego rozdziału poruszona zostanie problematyka podjęcia dalszego kształcenia przez dziecko, korespondująca z powyższymi rozważaniami.

¹⁹ III CZP 76/85, OSNC 1987, nr 1, poz. 4.

²⁰ J. Gajda, *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, Warszawa 2000, s. 541.

²¹ Ibidem.

²² E. Budna, dz. cyt., s. 13.

²³ Ibidem.

3. Podjęcie przez dziecko dalszego kształcenia się

Od lat w Polsce obowiązuje obowiązek pobierania nauki do osiągnięcia pełnoletniości. Dziś kwestię wypełniania przez dziecko obowiązku szkolnego reguluje ustawa z dnia 7. 09. 1990 roku o systemie oświaty²⁴. Doktryna oraz judykatura wobec kwestii dalszego wykonywania obowiązku alimentacyjnego rodziców wobec pełnoletniego dziecka, które mimo iż zdobyło wykształcenie umożliwiające podjęcie pracy, nadal podnosi swe kwalifikacje, zajęła raczej jednolite stanowisko. Obowiązek alimentacyjny trwa nadal, zaś w szczególnych przypadkach, o których mowa poniżej, wygasa.

Obowiązek troszczenia się o rozwój fizyczny i duchowy dziecka oraz obowiązek przygotowania go należycie do pracy dla dobra społeczeństwa odpowiednio do jego uzdolnień, jest przedmiotem dyspozycji art. 96 k.r.o. Rodzice w miarę swoich sił i możliwości powinni zapewnić dziecku zdobycie wykształcenia zawodowego lub średniego, ale i w miarę uzdolnień dziecka kontynuowanie nauki na studiach wyższych²⁵. Takie stanowisko zajął również SN. W wyroku z dnia 12.02.1998 roku (I CKN 499/97)²⁶ SN sformułował tezę, iż należyte przygotowanie dziecka do przyszłej pracy może obejmować także studia wyższe, jeżeli uzdolnienia dziecka, jego ambicje i wytrwałość wystarczą w takim stopniu, aby dziecko nie tylko studia podjęło, ale i pomyślnie kontynuowało. Natomiast źródłem ustania obowiązku alimentacyjnego rodziców może być powzięcie wiadomości o braku postępów w nauce, które przejawiać miałyby się w uzyskiwaniu pozytywnych wyników, co zawarto w tezie *in fine* tego wyroku. Podobne stanowisko zajął SN w wyroku z dnia 11.02.1986 roku (II CRN 439/85)²⁷. Tezę wyroku oparto na założeniu, iż mimo podjęcia przez dziecko pracy zarobkowej w okresie przed podjęciem studiów, obowiązek alimentacyjny rodziców trwa nadal. Ponadto dziecko przez próbę podjęcia dalszego kształcenia, pragnęło podnieść swoje dotychczasowe kwalifikacje. W omawianym stanie faktycznym powódka, absolwentka liceum ogólnokształcącego, żądała od pozwanego, ojca, podwyższenia płaconych rat alimentacyjnych. Po pomyślnym złożeniu egzaminu maturalnego, powódka nie podjęła starań o przyjęcie jej na wyższą uczelnię. Następnie powódka wyjechała do USA. Po powrocie pozwana została zatrudniona w charakterze pomocy dentystycznej. Zajęcia miało być tymczasowe, ponieważ powódka zamierzała przystąpić do egzaminów wstępnych na wyższą uczelnię. Uzyskała następnie po pomyślnie zdanym egzaminie status studentki. Koszty jej utrzymania znacznie wzrosły. Stąd, mimo znacznej pomocy ze strony matki i ojczyma, nie była w stanie w pełni zaspokajać swoich potrzeb. SN uchylił zaskarżony wyrok i orzekł jak wyżej. Poglądu tego nie podzielił T. Smoczyński, stwierdzając, iż pełnoletnia młodzież pomimo podjętego zatrudnienia, szuka

²⁴ Dz. U. z 1996 roku, Nr 67, poz. 329 ze zm.

²⁵ K. Gromek, dz. cyt., s. 876.

²⁶ I CKN 499/97, LEX nr 50545.

²⁷ II CRN 439/85, OSPiKA 1987, nr 4, poz. 85 z glosą T. Smoczyńskiego.

pretekstu do permanentnego studiowania²⁸. Ponadto glosator stwierdził, że osoby pełnoletniej, która zbyt długo nie podejmuje decyzji o swoim przyszłym losie, nie obejmuje już obowiązku alimentacyjny. Poza tym zwrócił też uwagę na zagadnienie kontynuacji niewygasłego jeszcze obowiązku alimentacyjnego, czy też pojawia się nowy obowiązek alimentacyjny, jaki istnieje między innymi krewnymi na mocy art. 133 § 2 k.r.o. T. Smyczyński opowiedział się za tym, iż w miejsce wygasłego, w związku z zaprzestaniem pobierania nauki, obowiązku alimentacyjnego, wstępuje obowiązek alimentacyjny nazywany w literaturze zwykłym²⁹. Przychylił się do tego stanowiska J. Pietrzykowski wskazując, że jeśli obowiązek alimentacyjny rodziców względem dziecka wygasł jako konsekwencja osiągnięcia przez dziecko zdolności do samodzielnego utrzymywania się, później znalazło się ono w niedostatku, to rodzice będą zobowiązani do alimentacji na zasadach ogólnych zawartych w art. 133 § 2 k.r.o. oraz według kolejności przewidzianej w art. 129 k.r.o.³⁰.

4. Śmierć jednej ze stron

Zarówno obowiązek alimentacyjny, jak i odpowiadające mu prawo do świadczeń alimentacyjnych mają charakter *stricte* osobisty³¹. Śmierć jednej ze stron jest podstawową przesłanką ustania obowiązku alimentacyjnego. Zatem jeśli jest to prawo podmiotowe ściśle osobiste, to brak uprawionego czy też zobowiązanego w tym węzle prawnym, powoduje natychmiastowe rozwiązanie tego węzła. Przepis art. 139 k.r.o. zsynchronizowany jest w ten sposób z art. 922 § 2 k.c., w myśl którego nie należą do spadku prawa i obowiązki zmarłego ściśle związane z jego osobą, jak również te prawa, które przechodzą z chwilą śmierci na oznaczone osoby niezależnie od tego, czy są spadkobiercami³².

Art. 139 k.r.o. stanowi, że obowiązek alimentacyjny nie przechodzi na spadkobierców zobowiązanego. Ustawodawca wprawdzie nie odniósł się do możliwości dziedziczenia świadczeń alimentacyjnych przez spadkobierców uprawnionego, jednakże oczywistym jest, iż nie mają takiej możliwości. SN wyjaśnił w uchwale z dnia 15.07.1965 roku (III CO 36/65), iż raty alimentacyjne, które stały się wymagalne za życia uprawnionego i które zostały prawomocnie zasądzone, należą do spadku po uprawnionym³³. Raty alimentacyjne będą wówczas wchodziły w skład długów spadkowych w rozumieniu art. 922 k.c.³⁴. Długiem spadkowym staną się także raty alimentacyjne, które stały się wymagalne za

²⁸ Głosa T. Smyczyńskiego, OSPiKA 1987, nr 4, poz. 85, s. 178.

²⁹ Głosa T. Smyczyńskiego, OSPiKA 1987, nr 4, poz. 85, s. 178.

³⁰ J. Pietrzykowski, dz. cyt., s. 1027.

³¹ H. Haak, *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz. Obowiązek alimentacyjny*, Toruń 1995, s. 147.

³² T. Domińczyk, dz. cyt., s. 845.

³³ III CO 36/65, OSNCP 1966, nr 3, poz. 37.

³⁴ H. Haak, dz. cyt., s.148

życia uprawnionego, a zostały określone wcześniej w umowie dotyczącej obowiązku alimentacyjnego³⁵. Sąd nada klauzulę wykonalności przeciwko spadkobiercom do dnia otwarcia spadku tytułowi egzekucyjnemu opiewającemu świadczenia alimentacyjne spadkodawcy, zgodnie z dyspozycją art. 788 § 1 k.p.c. Wyłączona jest natomiast możliwość nadania tytułowi egzekucyjnemu klauzuli wykonalności za czas po otwarciu spadku po dłużniku alimentacyjnym.

5. Uwagi końcowe

Rodzina jest naturalnym środowiskiem rozwoju człowieka. Konsekwencją takiego stanu rzeczy jest szczególna więź rodzinna. Z tym rodzajem więzi związane jest istnienie pewnych obowiązków prawnych, jak choćby obowiązek alimentacyjny. Realizacja tego obowiązku polega na dostarczaniu środków utrzymania i wychowania.

Trudno też odnaleźć w przepisach k.r.o. regulację dotyczącą granicy temporalnej dla tego obowiązku. Tym samym, co wielokrotnie podkreślano powyżej, trwałość obowiązku alimentowania dzieci przez rodziców jest niepowtarzalna w obliczu pozostałych rodzajów obowiązków alimentacyjnych.

³⁵ J. Gajda, dz. cyt., s. 854